

Andrzej Hejmej

Uniwersytet Jagielloński

## Nowa komparatystyka i *comparatisme quand même*

[...]

spróbujemy szukać zgody,  
choć różnimy się od siebie  
jak dwie krople czystej wody.

(W. Szymborska, *Nic dwa razy*)

„Je ne crois pas beaucoup  
à la littérature comparée”

(A. Badiou)

### I

Zasadnicza zmiana paradygmatów naukowych i różnorodność koncepcji kształtowanych w odmiennych warunkach społecznych, kulturowych, geopolitycznych to sprawa zupełnie zrozumiała, także w sytuacji komparatystyki literackiej. Można ująć problem inaczej i precyzyjnie:

Każdy, kto interesuje się tym obszarem, prawdopodobnie zna następującą opowieść o komparatystyce: pewnego razu literaturoznawstwo porównawcze skoncentrowało się na źródłach i wpływach, łącząc ze sobą dzieła, w których wydawało się istnieć bezpośrednie ogniwo przekazu, służące wspieraniu i uzasadnianiu porównania. Ale potem komparatystyka uwolniła się od studiowania źródeł oraz wpływów i przystąpiła do szerszego systemu studiów intertekstualnych – szerszego, lecz gorzej zdefiniowanego – gdzie z zasady wszystko można było porównywać ze wszystkim. Wtedy właśnie zaczęliśmy przysłuchiwać się dyskusji o „kryzysie komparatystyki”, bez wątpienia wywołanej trudnościami w wyjaśnianiu natury nowej porównywalności, która służyła budowaniu i, zasadniczo, uzasadnianiu literaturoznawstwa porównawczego jako dyscypliny (Culler, 2010: 105).

Sugestywnie nakreślona przez Jonathana Cullera historia zachodzących zmian dowodzi, iż rzeczą dzisiaj nieuchronną okazuje się wyodrębnienie rozmaitych nurtów „dyscypliny poza dyscypliną” (Ferris, 2010) i nowe spojrzenie na kwestie porównania, porównywania, (nie)porównywalności. Konsekwencją tego są dwie formuły zawarte w tytule – „nowa komparatystyka” oraz *comparatisme quand même* (Hejmej, 2013, 2009, 2010). Pierwsza z nich sygnalizuje potrzebę odrodzenia u progu XXI wieku komparatystyki jako dziedziny badań literaturoznawczych i kulturoznawczych, druga – stanowi warunek zmian, które uznać trzeba w dzisiejszym świecie za konieczne.

Używając francuskiego określenia *comparatisme quand même*, odwołuję się, oczywiście świadomie, do znamienitej formuły francuskiego filozofa Alaina Badiou i do zdania pojawiającego się w jego eseistycznej książce z roku 1998 *Petit manuel d'inesthétique*: „Je ne crois pas beaucoup à la littérature comparée” (Badiou, 1998: 75; por. Apter, 2010). Interesuje mnie sama konstrukcja tego zdania, retoryka wyводу (wszak przywołane zdanie zmienia sens w świetle następującego zaraz po nim objaśnienia „Mais je crois à l'universalité des grands poèmes, même offerts dans cette approximation presque toujours désastreuse qu'est la traduction. Et la «comparaison» peut être une sorte de vérification expérimentale de cette universalité” [Badiou, 1998: 75]), jak też samo ujęcie logiki porównania, opierającego się na wyjściowym stwierdzeniu niepodobieństwa i – w konsekwencji – na działaniu, które zyskuje miano *comparatisme quand même*. Na tym jednak kończy się zbieżność z myślą Francuza, wystarcza nam, by podkreślić raz jeszcze, konstrukcja zdania i samo ujęcie logiki porównania (równie dobrze zresztą można by odwołać się na przykład do Saussy'ego i jego twierdzenia, iż komparatystykę literacką charakteryzuje: „logika «słabych więzi» [weak ties]” [Saussy, 2010: 240; podkr. – A.H.]). Chcę od razu jasno powiedzieć, że *comparatisme quand même* wiąże się, najogólniej rzecz biorąc, z kryzysem „porównywalności” i że określenie *quand même* – ‘mimo wszystko’ – wyraża, w moim przekonaniu, podstawowy paradoks nowej komparatystyki.

Historyczna linia rozwoju refleksji komparatystycznej przebiegała od badania związków, „studiowania źródeł oraz wpływów”, tworzenia tradycyjnie rozumianych porównań zgodnie z wczesną wizją europejskiej literatury porównawczej (Villemain na przykład w wykładach z lat dwudziestych XIX wieku zainteresowany jest porównywaniem Francji z Anglią [Villemain, 1840],

Woltera z Szekspirem), do konstruowania „zestawień” (Spivak, 2008, 2009) oraz rozstrzygania na nowo problemu (nie)porównywalności w dobie *comparatisme quand même*. Zasadnicze zmiany związane z rozumieniem idei porównania na przestrzeni dwóch stuleci decydują o tym, iż trzeba dzisiaj wyróżnić w obrębie dyscypliny, skądinąd wciąż współlistniejące, trzy główne tendencje: komparatystykę „tradycyjną” (jako dziedzictwo XIX wieku), komparatystykę interdyscyplinarną (jako rezultat redefinicji dyscypliny, uprawiania od przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku komparatystycznych studiów interdyscyplinarnych) oraz nową komparatystykę określaną nierzadko mianem komparatystyki kulturowej (jako efekt szerzenia się nowej refleksji komparatystycznej od przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych) (Hejmej, 2013: 10–15, 32–49). Najczęstsza krytyka w dzisiejszych czasach dosięga nurtu pierwszego. Jak dobrze wiadomo, narodziny komparatystyki europejskiej w wieku XIX mają bezpośredni związek z ideologią ekspansji i ekspansywności, wspieraniem procesów kulturowej homogenizacji, tendencjami eurocentrycznymi i nacjonalistycznymi. Trafną ocenę ówczesnej sytuacji formułują autorzy raportu Bernheimera: „W istocie komparatystyka przyczyniała się do wzmocnienia tożsamości narodów-państw jako wspólnot wyobrazonych wspierających się na naturalnej podstawie języka narodowego” (*Raport Bernheimera, 1993, 2010: 138*)<sup>1</sup>. Konsekwencją nieakceptowalności w ostatnich dekadach XX wieku „starej” komparatystyki, a także niespełnionych nadziei pokładanych w koncepcji wielokulturowości, jest dojście do głosu nowej orientacji badawczej.

Zwrot kulturowy przynosi w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych zasadniczą reinterpretację dotychczasowych założeń dyscypliny, rodzi się „nowa komparatystyka” (Bassnett, 1993: 9; Spivak, 2003; Apter, 2006: 243–251). Jej źródłem nie jest tradycyjnie rozumiane porównanie, jakaś ugruntowana formuła poznania i deponowania wiedzy na podstawie odrębnej tożsamości dyscyplin i anachronicznie pojmowanej interdyscyplinarności (w kategoriach integracji, kumulacji, syntezy wiedzy itp.), lecz reguła (nie)porównywalności, prowadząca do przygodnej kontekstualizacji zjawisk, zagadnień, relacji itd., których repertuar i przemieszczenia aktualizuje nieustannie kultura

---

<sup>1</sup> David Ferris stwierdza eufemistycznie, że chodzi o początki komparatystyki „bardzo «nie-ponowoczesnych» lat 70. XIX stulecia” (Ferris, 2010: 245).

oraz jej uczestnicy. Dlatego też argumenty na rzecz nowej/(po)nowoczesnej komparatystyki – powiedziałbym chętnie: komparatystyki interpretatywnej – znajdują się poza samym przedmiotem badania i niegdysiejszymi „standardami”, wiążą się z gestem interpretującego podmiotu. Przedstawiciele komparatystyki kulturowej, w momencie odchodzenia od zawłaszczającego porównywania, podejmują starania w celu zniesienia projektów i struktur totalitarnych, alienujących kulturowo, represyjnych wobec człowieka, określonych grup społecznych, wspólnot itd. Spivak na przykład mówi o potrzebie „docierania do performatywności tego, co inne, nie po to, by je przekodować, lecz by wywołać oddźwięk” (Spivak, 2010: 175; podkr. – A.H.), przekonując do własnego projektu „komparatystyki «inkluzywnej»” (Spivak, 2010: 165) (zwanej też przez nią „odpowiedzialną komparatystyką” [Spivak, 2010: 174], komparatystyką *in extremis* [Spivak, 2009: 615 i n.]), którą przeciwstawia „staromodnej komparatystyce literackiej” (Spivak, 2010: 175). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż toczona debata o nową komparatystykę i *comparatisme quand même* spowodowana jest dzisiaj – zwłaszcza po wydarzeniach we Francji z 13 listopada 2015 roku – rozumieniem w kategoriach etycznych i politycznych kwestii porównania, porównywania i (nie)porównywalności.

## II

Porównywanie – traktowane jako wielokrotnie ponawiany akt „przekładania” – to, najogólniej mówiąc, warunek egzystencji, rozumienia, i wreszcie warunek porozumienia z innymi. Mechanizmy te klarownie objaśnia Peter de Bolla w tekście *O teorii porównania* (Bolla, 2010), czy – w znacznie szerszym kontekście problemowym – Frédérique Toudoire-Surlapierre w niedawno opublikowanej książce *Notre besoin de comparaison* (Paris 2013). Komparatystka francuska usilnie przekonuje, iż porównywanie wiąże się nie tylko z aktywnością naukową, intelektualną, lecz także – przede wszystkim – ze sferą zachowań ludzkich. Pierwsza uwaga dotycząca porównywania jako aktywności intelektualnej może prowadzić w przypadku komparatystyki literackiej do daleko idących generalizacji; problem zyskał niegdyś swoistą artykulację w lakonicznej definicji komparatystyki, zaproponowanej przez ekscentrycznego René Etiemble’a – „La littérature comparée, c’est l’humanisme” (Etiemble,

1963: 20, 1988: 72) (nb. w wymiarze instytucjonalnym kwestię ujął dosadnie – i z pewnym rozgoryczeniem – Saussy, stwierdzając, iż w obrębie uniwersytetu: „komparatyści tymczasowi lub przygodni mają się znakomicie” [Saussy, 2010: 186]<sup>2</sup>). Druga natomiast uwaga związana ze sferą zachowań ludzkich odsłania, by tak rzec, wymiar pragmatyczno-hermeneutyczny – potrzeba sytuowania rzeczy, faktów, poglądów itd. wiąże się bowiem z elementarną potrzebą sytuowania siebie w danej rzeczywistości kulturowej. Inaczej mówiąc, w sensie antropologiczno-kulturowym niewątpliwie każdy człowiek staje się „komparatystą”, co argumentował George Steiner podczas wykładu inaugurującego działalność katedry komparatystyki na Uniwersytecie w Oxfordzie (wystarczy przywołać tylko dwa jego zdania: „Czytać znaczy porównywać” [Steiner, 2010: 513]; „Każdy akt recepcji formy znaczącej: w języku, w sztuce, w muzyce jest porównawczy” [Steiner, 2010: 511]) i co z godną szacunką nieustępliwością objaśniał René Girard jako antropolog w wielokrotnie przeprowadzanych analizach „pożądania mimetycznego” (Girard, 1978, 1982, 1987) jako podstawowego mechanizmu umożliwiającego człowiekowi funkcjonowanie w danym społeczeństwie. Pytanie o komparatystykę kulturową w tak szerokim kontekście, o *comparatisme quand même* jako warunek i świadectwo bycia w określonej rzeczywistości, staje się więc, jak w przypadku jakiegokolwiek antropologii, pytaniem o człowieka.

Oczywiście, komparatystyka kulturowa – niezależnie od zorientowania indywidualnych propozycji (przyczyniających się do rozwoju studiów interkulturowych, intermedialnych, postkolonialnych, mniejszościowych, feministycznych itd.) – to przede wszystkim praktyka interpretacyjna związana w jakiś sposób z językiem i literaturą, prowadząca do oglądu zjawisk w wymiarze indywidualnego doświadczenia, przygodnej formy konceptualizacji problemów współczesnego świata. Można by powiedzieć językiem George’a Steinera, że jest sztuką „rozumienia skupioną wokół możliwości i porażek przekładu” (Steiner, 2010: 520) (w tym wypadku „przekład” oznaczałby „wyjaśnianie”, „tłumaczenie”, swoistą egzegezę). Czytelna ambiwalencja zarysowana przez

---

<sup>2</sup> Autorzy raportu Bernheimera zaznaczają, iż „postępowe tendencje w studiach literackich, zmierzające w stronę wielokulturowego, globalnego i interdyscyplinarnego programu nauczania, są z natury porównawcze” (*Raport Bernheimera, 1993*, 2010: 147). Zdaniem Jonathana Cullera: „Intertekstualna natura znaczenia – fakt, iż znaczenie spoczywa w różnicach między jednym tekstem czy dyskursem a innymi – czyni w istocie studia literackie z gruntu porównawczymi [...]” (Culler, 2010: 110).

autora *Po wieży Babel* (chodzi jednocześnie o możliwości i porażki „przekładu”) zyskuje kapitalną wykładnię teoretyczną u Petera de Bolla, który posługując się formułą *in ter translacja* daje precyzyjną odpowiedź, czym w istocie okazuje się (nie)porównywalność:

Ten rodzaj czytania inaczej [...] dostarcza nam modelu lektury komparatystycznej w sensie przyległości, obok-samości. Sugeruje on, iż porównywanie ze sobą dwóch, lub większej liczby, rzeczy jest prawie niemożliwe, zważywszy na fakt, że tekst porównania jest rozdzielony w sobie wzdłuż osi podobieństwa/różnicy. Lektura biorąca pod uwagę gramatykę różnicy jest konstruowaniem tekstu porównania [...]. teoria porównania winna myśleć i różnicę, i podobieństwo [...]” (Bolla, 2010: 56; podkr. – A.H.).

Kluczowe dla mnie w tym fragmencie wywodu staje się założenie (nie)-przekładalności, akcentowanie ambiwalencji – „teoria porównania winna myśleć i różnicę, i podobieństwo”. W praktyce interpretacyjnej ten sam rodzaj ambiwalencji spotyka się i u Badiou, w związku z zestawieniem w piątym rozdziale *Petit manuel d'inesthétique* poety arabskiego żyjącego w okresie przedmuzułmańskim, Labida ibn Rabi'i, z autorem *Un Coup de dés*, i u Etiemble'a, który podczas jednego z wykładów w Montpellier wyłożył istotę literatury końca XVIII wieku – europejskiego preromantyzmu, posługując się... cytatami „z chińskich poetów”, tworzących w okresie 960–1275 (Etiemble, 1976: 221–222), i u Roberta Calasso, formułującego w serii wykładów na Uniwersytecie w Oksfordzie w roku 2000 koncepcję „literatury absolutnej” (Calasso, 2011, 2001), w obrębie której znajduje się miejsce dla tak różnych pisarzy, jak Hölderlin, Nietzsche, Lautréamont, Mallarmé, Kafka czy Nabokov. Co równie tutaj ważne ze względu na wskazany wcześniej wymiar pragmatyczno-hermeneutyczny, o tym samym rodzaju ambiwalencji w codziennym doświadczeniu traktuje zarówno znany wiersz Wisławy Szymborskiej *Nic dwa razy* (Szymborska, 1957) (we fragmencie przywołanym jako motto wykorzystuje się znaczenie związku frazeologicznego – „podobni/podobne (do siebie) jak dwie krople wody” – i zarazem kwestionuje go, unieważnia), jak również jego angielski przekład Barańczaka i Cavanagh, zamieszczony w latach dziewięćdziesiątych w *NaGłosie*, otwierający cykl i opatrzony znamienitym komentarzem: „Sześć wierszy nieprzetłumaczalnych przetłumaczonych mimo to na język angielski przez Stanisława Barańczaka i Clare Cavanagh” (Szymborska, 1993:

86). I wreszcie ten sam rodzaj ambiwalencji wyraża zdanie: „Je ne crois pas beaucoup à la littérature comparée. Mais je crois à l’universalité des grands poèmes [...]”...

Kryzys komparatystyki w dobie *comparatisme quand même* jest kryzysem „porównywalności”<sup>3</sup>. Odchodzenie od procedury *tertium comparationis* (dyskursu racjonalizmu), dostrzeżenie – zamiast związków faktycznych, *rappports de fait* – mechanizmów konwergencji, zainteresowanie „topografią pomiędzy” (Sławek, 2005: 397), akceptacja myślenia nomadycznego czy myślenia konstelacyjnego, prowadzi do nowego rodzaju komparatystyki, którą wiązać trzeba z „nową porównywalnością”. *Comparatisme quand même* – owa porównywalność „mimo wszystko” – zasadza się na ambiwalencji jako jednej z głównych cech ludzkiego doświadczenia, odnosi się do paradoksu mówienia naraz na przykład o tożsamości kulturowej i kulturowym relatywizmie<sup>4</sup>, mówienia naraz o tym, co lokalne, i tym, co globalne, o literaturze narodowej i literaturze światowej itd.

### III

„Granica nigdy nie wygląda z obu stron identycznie, nie ma też co wypatrywać jednej, ogólnoswiatowej sfery porównania, która pogodzi porządki lokalne [...]” (Saussy, 2010: 230) – ta rzucona mimochodem i niestety niedostatecznie przemyślana uwaga Saussy’ego odsłania w istocie regułę (nie)porównywalności, stanowiącą zasadniczy rys nowej komparatystyki i *comparatisme quand même*. We współczesnym świecie ważny okazuje się obieg literatury zarówno w przestrzeni narodowej, jak i w przestrzeni międzynarodowej, transkulturowej (stąd między innymi projekty „literatury światowej”, „międzynarodowej historii literatury”, „transkulturowej historii literatury”). W drugim wypadku, warto od razu dopowiedzieć, główną rolę spełnia literatura tłumaczona oraz wszelkie komentarze, obejmowane przez André Lefevere’a mianem refrakcji, bowiem

---

<sup>3</sup> Culler objaśnia nową sytuację, sięgając po Auerbachowski *Ansazpunkt*: „specyficzny punkt wyjścia, postrzegany nie jako zewnętrzna pozycja mistrza, ale jako pewne «umocowanie» czy też punkt obserwacyjny, umożliwiający krytykowi połączenie ze sobą różnorodnych obiektów kulturowych” (Culler, 2010: 111).

<sup>4</sup> W przekonaniu Fokkemy istnieje możliwość współistnienia w komparatystyce takich sprzecznych tendencji, jak kulturowy relatywizm i tożsamość kulturowa (Fokkema, 1999).

„poprzez przekłady w połączeniu z krytycznymi refrakcjami (wstępami, notami, komentarzami, artykułami) dzieło literackie, które powstało poza danym systemem, znajduje miejsce w «nowym» systemie” (Lefevere, 2009: 243–244). Te dwa systemy stają się równie ważne, współzależne, dlatego też badania międzynarodowego obiegu literatury traktowane są tutaj jako badania wszelkiego rodzaju sieci refrakcji literatur narodowych. Rodzi to w konsekwencji sytuację permanentnego konfliktu, który otwiera przestrzeń *comparatisme quand même* (usytuowanie w dwóch różnych przestrzeniach kulturowych na przykład utworu *Nic dwa razy*, oryginału oraz jego przekładu na język francuski, oddaje całą istotę skomplikowanego problemu).

Niewątpliwie czymś oczywistym dzisiaj wydaje się potrzeba wyjścia poza tradycyjny, narodowy model historii literatury i etnocentryczny model tradycyjnej komparatystyki literackiej, zerwania z nacjonalizmem i kryptonacjonalizmem, odejścia od „czytania nacjonalistycznego” (Spivak, 2008: 133). Świadomość taka cechuje Stephena Greenblatta (2006: 259 i n.), także Emily Apter, gdy forsuje ona wersję komparatystyki literackiej, która „nie ma przynależności narodowej i która poprzez nazwanie siebie *translatio* określa czynność językowego samopoznania, próbę wyjaśnienia tego, co leży poza językiem [...]” (Apter, 2010: 559, 2006: 243). Zgadając się w części z tego rodzaju głosami<sup>5</sup>, chciałbym też zauważyć, iż czymś zupełnie oczywistym zarazem wydaje się potrzeba zrozumienia tego, co lokalne, regionalne, narodowe. W konsekwencji obstagę przy niespójnym projekcie komparatystyki, w przypadku którego nie rezygnuje się ani z tego, co lokalne czy narodowe, ani z tego, co globalne czy międzynarodowe. Tym samym akcentuję ścisłą zależność dwóch perspektyw badawczych i skłonny byłbym rozszerzyć twierdzenie Ryszarda Nycza, iż „Jedynie podejście komparatystyczne i transkulturowe do kultury narodowej może zdać sprawę z mechanizmów tworzenia wartości swoistych i cech unikatowych” (Nycz, 2010: 177). Otóż mówienie o wymiarze transkulturowym, jak sądzę, nie może obejść się bez kultury narodowej (świadczy o tym także szczególny przypadek – recepcja *Nic dwa razy*, wypracowana w przestrzeni literatury narodowej, jest na razie – paradoksalnie – jedynym ratunkiem w świecie

---

<sup>5</sup> Od czasów zresztą René Welleka powtarzana jest wciąż na nowo ambiwalentna skądinąd opinia, że „Literaturze porównawczej przypada ogromna zasługa przezwyciężenia szkodliwej izolacji historii literatur narodowych” (Wellek, 1979: 392).

frankofońskim dla przekładu francuskiego [Szyborska, 1996], który, by tak rzec eufemistycznie, nie zyskał żadnej tożsamości, nie wytworzył żadnej nowej wspólnoty [zob. Venuti, 2009]). Konflikt interesów, uwzględniając odmienne punkty widzenia przedstawicieli komparatystyki i badaczy literatur narodowych, jest naturalny, ale też należałoby dostrzec w nowych okolicznościach geopolitycznych pożytki wynikające ze współdziałania, do czego namawiał już jakiś czas temu David Damrosch<sup>6</sup>.

Podsumowując dotychczasowy wywód, chciałbym zwrócić uwagę na dwie główne kwestie: egzystencja w warunkach (nie)porównywalności, uprawianie *comparatisme quand même* – prowadzi w konsekwencji do nowego spojrzenia i na samą komparatystykę literacką jako dyscyplinę, i – zwłaszcza – na działanie komparatystyczne. Nowy paradygmat myślenia spod znaku komparatystyki kulturowej wiąże się przede wszystkim z odejściem od niegdysiejszego etno- i eurocentryzmu, z koniecznością podejmowania dialogu w świecie wielokulturowym, językową gościnnością (Ricoeur, 2008: 38, 48; 2004) i „pragnieniem tłumaczenia” (Ricoeur, 2008: 54, 46), tak jak rozumie je Paul Ricoeur za Antoine’em Bermanem. Daleko idące tego konsekwencje w polu nowoczesnej komparatystyki kulturowej dostrzega między innymi Didier Coste, w którego przekonaniu: „komparatystyka jawi się jako jeden ze sposobów identyfikowania i rozwiązywania konfliktów kulturowych” (Coste, 2005). Nietrudno uświadomić sobie wagę takiego komentarza i w wymiarze geopolitycznym, w kontekście wydarzeń, które zmieniły postrzeganie całego świata – dramatycznych w skutkach zamachów na WTC<sup>7</sup> i trwającej od lat wojny z terroryzmem, ujawniającej raz po raz fiasko idei wielokulturowości. W takich dopiero okolicznościach daje się chyba zrozumieć zadania komparatystyki kulturowej, interwencyjne głosy odnoszące się do dwóch zasadniczych problemów współczesności, a mianowicie funkcjonowania człowieka, po pierwsze, w wielokulturowym świecie, po drugie, w społeczeństwie medialnym. *Comparatisme quand même* powoduje,

---

<sup>6</sup> Zdaniem Damroscha: „Współpraca może pomóc w przerzucaniu mostu pomiędzy amatorstwem i specjalizacją, łagodząc zarówno pychę zwolenników generalizacji na skalę globalną, jak i nieraz przesadną ostrożność specjalistów w zakresie literatur narodowych” (Damrosch, 2003: 286).

<sup>7</sup> W innym miejscu historii kształtowania się głównych tendencji komparatystyki literackiej ująłem przy użyciu trzech metafor: wieży Eiffla, World Trade Center oraz wieży Babel (Hejmej, 2013: 84 i n.).

że nowoczesną komparatystykę należałoby pojmować w rezultacie nie tyle jako wciąż rozszerzany obszar zagadnień, nieograniczoną ekspansję w wymiarze instytucjonalnym, ile jako projekt etyczny, efekt myślenia, które umożliwia w dzisiejszym świecie „dekolonizację nas samych” (Gnisci, 1996: 71), jako praktykę interpretacyjną głęboko osadzoną w codziennej egzystencji, opierającą się na nowej koncepcji (nie)porównywalności.

Faktem jest, iż (nie)porównywalność wkradła się na scenę dzisiejszej humanistyki, uprawianej, jak wiadomo, albo w formie agorafobii, albo w formie mityngów myśli, albo w formie otwartej debaty. W pierwszym przypadku do głosu dochodzi uczone-eremita, erudyta, który izoluje się, pozostając we własnym świecie (to rezultat między innymi wąskiej specjalizacji, jaką narzucił niegdyś „Uniwersytet Doskonałości”, ale też swoiście pojmowanego „etosu samotności” mędrca); w drugim – jeśli odwołać się do tytułu książki i wywodu Davida Damroscha (2012) – reprezentant pewnego typu osobowości, niecierpiący sprzeciwu umysł, człowiek głoszący poglądy *ex cathedra*, dobrze słyszalny, lecz nie słuchany; w trzecim – uczestnicy panelu czy też członkowie transdyscyplinarnego zespołu, którzy w czasie debaty próbują wypracowywać wspólne stanowisko, zachować wielogłosowość<sup>8</sup>. Niezależnie od słabych i mocnych punktów poszczególnych form aktywności, które przecież przenikają się w codziennej praktyce akademickiej, trudno byłoby nie stwierdzić, iż sposobem rozumienia tego, co inne, i porozumienia z Innym jest (nie)porównywalność, *comparatisme quand même*. W takiej właśnie perspektywie zyskuje zazwyczaj na wartości otwarta debata, umożliwiająca rzeczywisty dialog (tracą zaś – paradoksalnie – mityngi myśli).

Nowoczesna komparatystyka literacka – pomimo że nadal pojawia się w trakcie niezliczonych mityngów myśli i w marzeniach wielu jako „dyscyplina dyscyplin”<sup>9</sup>, niczym niezagrożona w murach akademii instytucja – skazana jest w rzeczywistości na *comparatisme quand même*. Nie ulega wątpliwości, że dzisiaj

---

<sup>8</sup> Przykładem takiego działania, zdaniem Bassnett, jest debata naukowców reprezentujących rozmaite dziedziny nauki w trakcie konferencji lizbońskiej w roku 2005, poświęcona reperkusjom trzęsienia ziemi sprzed 250 lat (Bassnett, 2009: 115).

<sup>9</sup> Abstrahując od zdania Saussy’ego na temat raportu Bernheimera, w którym traktuje się komparatystykę jako „dyscyplinę dyscyplin” (Saussy, 2010: 212–213), widać doskonale, że taką optykę eksponuje się właśnie w raporcie amerykańskich komparatystów z 2004 roku.

już nikt, myśląc o komparatystyce kulturowej, nie sparafrazuje formuły, którą posłużył się w latach dwudziestych XIX wieku w kontekście anatomii porównawczej Abel François Villemain w jednym z wykładów: „la gloire de notre époque” (Villemain, 1840: 208)... Słaba myśl nowej komparatystyki, którą wcześniej określiłem mianem komparatystyki interpretatywnej, nie pozbawia jej, oczywiście, znaczenia w dzisiejszej humanistyce. Nie brakuje zresztą, jak wiadomo, głosów umiarkowanych entuzjastów – Jonathan Culler nie tylko stawia retoryczne pytanie na marginesie raportu Bernheimera: „Czyż raport o komparatystyce literackiej nie powinien opisywać przyszłości nauk humanistycznych?” (Culler, 2013: 319), ale też dosadnie stwierdza, że dyscyplina ta stanowi „awangardę humanistyki” (Culler, 2013: 319) (w podobnym tonie, chociaż z innych powodów, chciałby wyrażać się o komparatystyce literackiej David Ferris [2010]). Zasadnicza jednak przy tym sprawa, że jednocześnie słyszalne są aż nadto dobrze głosy sceptyków. Twierdzenie Hauna Saussy’ego, iż komparatystyka to główna dziedzina badań literaturoznawczych – mimo iż formułowane, czego nie sposób chyba nie zauważyć, *cum grano salis* („Literaturoznawstwo porównawcze po niekąd święci triumfy” [Saussy, 2010: 185; podkr. – A.H.]; „teraz najczęściej to właśnie my, komparatyści, gramy pierwsze skrzypce, poddając ton reszcie orkiestry. Nasze wnioski stały się założeniami innych badaczy” [Saussy, 2010: 186] itp.) – spotyka się od razu z krytyką Richarda Rorty’ego, pragmatysty, który studzi zapędy rozentuzjasmowanych komparatystów, zwracając uwagę na przecenianie znaczenia dyscypliny w obrębie współczesnej humanistyki (Rorty, 2006: 66). W sytuacji gdy trudno jest się oprzeć uwodzącej retoryce obydwu stron, pamiętać trzeba o najważniejszym argumentie w sporze o nową komparatystykę: *comparatisme quand même* – jako projekt etyczny – uniemożliwia myślenie totalizujące, określa działanie komparatystyczne zasadzające się na ambiwalencji, którą oddaje w sposób niezrównany – przywołana na początku w formie motta – fraza poetycka:

spróbujemy szukać zgody,  
choć różnimy się od siebie  
jak dwie krople czystej wody.

## Bibliografia

- Apter, Emily. *The Translation Zone. A New Comparative Literature*. Princeton–Oxford: Princeton University Press, 2006 (m.in. „A New Comparative Literature”. 243–251; przekład: Apter, Emily. „Nowa komparatystyka”. Przel. M. Dąbrowska. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 559–570).
- . „Je ne crois pas beaucoup à la littérature comparée». Poetyka uniwersalna a komparatystyka postkolonialna”. Przel. M. Mrugalski. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 451–461.
- Badiou, Alain. *Petit manuel d'inesthétique*. Paris: Seuil, 1998.
- Bassnett, Susan. *Comparative Literature. A Critical Introduction*. Oxford–Cambridge: Blackwell, 1993.
- . „Literatura porównawcza w XXI wieku”. Przel. I. Noszczyk. *Teksty Drugie* 6 (2009): 111–118 (pierwodruk: Bassnett, Susan. „Reflections on Comparative Literature in the Twenty-First Century”. *Comparative Critical Studies* 3.1–2 [2006]: 3–11).
- Bolla, Peter de. „O teorii porównania”. Przel. B. Shallcross. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 39–56.
- Calasso, Roberto. *Literatura i bogowie*. Przel. S. Kasprzysiak. Warszawa: Czuły Barbarzyńca, 2011 (pierwodruk: Calasso, Roberto. *La letteratura e gli dèi*. Milan: Adelphi, 2001).
- Coste, Didier. „Archéologie du comparatisme européen”. *Acta Fabula* 2 (2005). Online. <http://www.fabula.org/lodel/acta/document963.php>.
- Culler, Jonathan. „Porównywalność”. Przel. T. Bilczewski. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 105–112.
- . „Komparatystyka literacka – nareszcie”. *Literatura w teorii*. Jonathan Culler. Przel. M. Maryl. Kraków: Universitas, 2013. 315–331.
- Damrosch, David. „Conclusion: World Enough and Time”. *What is World Literature?* Princeton–Oxford: Princeton University Press, 2003. 281–303.
- . *Mityngi myśli*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2012.

- Etiemble, René. *Comparaison n'est pas raison: La Crise de la littérature comparée*. Paris: Gallimard, 1963.
- . „Porównanie to jeszcze nie dowód”. Przeł. W. Błońska. *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*. Oprac. H. Markiewicz. Wyd. 2. T. 2. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976. 217–243.
- . *Ouverture(s) sur un comparatisme planétaire*. Paris: Christian Bourgois Editeur, 1988.
- Ferris, David. „Dyscyplina poza dyscypliną”. Przeł. J. Momro, T. Bilczewski. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 243–273.
- Fokkema, Douwe. „Cultural Relativism and Cultural Identity: Contradictory Tendencies”. *Comparative Literature Now: Theories and Practice / La Littérature comparée à l'heure actuelle. Théories et réalisations*. Ed. S. Törösy de Zepetnek, M.V. Dimić, I. Sywenky. Paris: Honoré Champion, 1999. 85–93.
- Girard, René. *Des Choses cachées depuis la fondation du monde*. Avec J.-M. Oughourlian et G. Lefort. Paris: Editions Grasset & Fasquelle, 1978.
- . *Le bouc émissaire*. Paris: Grasset, 1982 (przekład: Girard, René. *Kozioł ofiarny*. Przeł. M. Goszczyńska. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1987).
- Gnisci, Armando. „La Littérature comparée comme discipline de décolonisation”. *Revue Canadienne de Littérature Comparée* 1 (1996): 67–73.
- Greenblatt, Stephen. „Czym jest historia literatury”. Przeł. K. Kwapisz Williams. *Poetyka kulturowa. Pisma wybrane*. Red. i wstęp K. Kujawińska-Courtney. Kraków: Universitas, 2006. 255–292.
- Hejmej, Andrzej. „Interkulturowość – literatura – komparatystyka”. *Teksty Drugie* 6 (2009): 34–47.
- . „Komparatystyka kulturowa: interpretacja i egzystencja”. *Teksty Drugie* 5 (2010): 53–63.
- . „Niestabilność komparatystyki”. *Wielogłos* 1–2 (2010): 68–84.
- . *Komparatystyka. Studia literackie – studia kulturowe*. Kraków: Universitas, 2013.
- Lefevere, André. „Ogórki Matki Courage. Tekst, system i refrakcja w teorii literatury”. Przeł. A. Sadza. *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. Bukowski, M. Heydel. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009. 224–246 (pierwodruk: Lefevere, André. „Mother Courage's Cucumbers. Text, System and Refraction in a Theory of Literature”. *Modern Language Studies* 4 [1982]: 3–20).

Nycz, Ryszard. „Możliwa historia literatury”. *Teksty Drugie* 5 (2010): 167–184.

„Raport Bernheimera, 1993. Komparatystyka na przełomie wieku”. Przeł. M. Wzorek. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 137–148 (pierwodruk: „The Bernheimer Report, 1993: Comparative Literature at the Turn of the Century”. *Comparative Literature in the Age of Multiculturalism*. Ed. Ch. Bernheimer. Baltimore–London: Johns Hopkins University Press, 1995. 39–48).

Ricoeur, Paul. *Sur la traduction*. Paris: Bayard, 2004.

---. „Paradygmat tłumaczenia”. *O tłumaczeniu*. Paul Ricoeur, Peeter Torop. Przeł. T. Swoboda, S. Ulaszek. Wstęp E. Balcerzan. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2008. 39–52.

---. „«Przejsie»: przekładać nieprzekładalne”. *O tłumaczeniu*. Paul Ricoeur, Peeter Torop. Przeł. T. Swoboda, S. Ulaszek. Wstęp E. Balcerzan. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2008. 53–59.

---. „Radości i udręki tłumaczenia”. *O tłumaczeniu*. Paul Ricoeur, Peeter Torop. Przeł. T. Swoboda, S. Ulaszek. Wstęp E. Balcerzan. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2008. 33–38.

Rorty, Richard. „Looking Back at ‘Literary Theory’”. *Comparative Literature in an Age of Globalization*. Ed. H. Saussy. Baltimore: The Johns Hopkins University Press, 2006. 63–67.

Saussy, Haun. „«Wyborny trup» pozszywany ze świeżych koszmarów. O memach, pszczelich rojach i samolubnych genach”. Przeł. E. Rajewska. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 185–241.

Sławek, Tadeusz. „Literatura porównawcza: między lekturą, polityką i społeczeństwem”. *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja. Zjazd Polonistów, Kraków 22–25 września 2004*. Red. M. Czermińska i in. T. 1. Kraków: Universitas, 2005. 389–401.

Spivak, Gayatri Chakravorty. *Death of a Discipline*. New York: Columbia University Press, 2003.

---. „Komparatystyka ekstremalna”. Przeł. D. Kołodziejczyk. *Recykling Idei* 10 (2008): 130–135 (polski przekład jest znacznie skróconą i przeredagowaną wersją tekstu: Spivak, Gayatri Chakravorty. „Rethinking Comparativism”. *New Literary History* 40.3 [2009]: 609–626).

- . „Przekraczanie granic”. Przeł. E. Kraskowska. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 161–184.
- Steiner, George. „Czym jest komparatystyka literacka?”. Przeł. A. Matkowska. *Niewspółmierność. Perspektywy nowoczesnej komparatystyki. Antologia*. Red. T. Bilczewski. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010. 511–529.
- Szyborska, Wisława. „Nic dwa razy”. *Wołanie do Yeti*. Wisława Szymborska. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1957. 14–15.
- . „Nothing Twice / Nic dwa razy”. „Sześć wierszy nieprzetłumaczalnych przetłumaczonych mimo to na język angielski przez Stanisława Barańczaka i Clare Cavanagh”. *NaGłos* 12 (1993): 86.
- . *De la mort sans exagérer*. Traduction de P. Kaminski. Paris: Fayard, 1996.
- Touidoire-Surlapierre, Frédérique. *Notre besoin de comparaison*. Préface de P. Brunel. Collection „Universités / Comparaisons”. Paris: Editions Orizons, 2013.
- Venuti, Lawrence. „Przekład, wspólnota, utopia”. Przeł. M. Heydel. *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. Bukowski, M. Heydel. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009. 265–293.
- Villemain, [Abel François]. *Cours de littérature française. Tableau de la littérature du XVIIIe siècle*. Paris: Didier, 1840.
- Wellek, René. „Kryzys literatury porównawczej” [1958]. Przeł. I. Sieradzki. *Pojęcia i problemy nauki o literaturze*. René Wellek. Wybór i przedmowa H. Markiewicz. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979. 392–403.

## **New Comparative Literature and *comparatisme quand même***

### **Summary**

The paper focuses on the current situation of the discipline of comparative literature, particularly on the condition of comparative cultural studies (so called New Comparative Literature). A general discussion on comparative literature as ‘indiscipline’, based on limitations of comparison and comparability (René Etiemble, George Steiner,

René Girard, Jonathan Culler, Gayatri Ch. Spivak, Emily Apter), leads to the conclusion that a *comparatisme quand même* (Alain Badiou's concept) has been a crucial problem for the comparative literature in the last decades. In this context, the author argues that modern comparative studies, based on the idea of comparability and incomparability, can be defined not as a rigorous intellectual discipline, but rather as a discipline *in statu nascendi*, as a practice of translation and interpretation.

**Keywords:** comparative literature, *comparatisme quand même*, translation, comparison, comparability/incomparability

**Słowa kluczowe:** komparatystyka literacka, *comparatisme quand même*, przekład, porównanie, porównywalność/nieporównywalność